KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela.
Dnia 6 (18) Września.— Rok 1853. № 244. Jutro, Śgo Januaryusza B.

Wczoraj o godz: 3ej z południa, w Kościele tutejszym XX. *Kapucynów*, odbył się obrzęd Chrzcin 3ch dzwonów, w fabryce P. *Petersilge*. świeżo odlanych. Pierwszy ważący pudów 26, funtów 25, przeznaczony został dla Kościoła XX. *Bernardynów* w m. *Tykocinie*, i zyskał imię *Aloizy*. Drugi pudów 22 funtów 30, dla parafjalnego Kościoła m. *Ozorkowa*, i zyskał imie *Józef*. Trzeci pudów 3 funtów 25, do Kościoła parafjalnego we wsi *Popielnia*, własności JW. Radcy Tajnego Senatora Onufrego *Wyczechowskiego*, i zyskał imie dostojnego swego fundatora, Dziedzica. Obrzędu chrzcin dopełnił JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, w obec licznego Duchowieństwa.

Rozkazem Cesarskim, awansowali z *Pawłowskiego* Korpusu Kadetów na *Chorążych*: z Feldfebla *Plen*, i z Podoficerów *Sokołowski*, do Pułków Gwardji, pierwszy *Siemianowskiego*, a ostatni *Litewskiego*, i *Kordaszewski 1*, do lekkiej Konno-artyleryjskiej baterji Nr 7my.

(*Dalszy ciąg Ukazu* Najwyższego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali: PP. Ign: *Rubinkowski*, Radca Honorowy, b. Starszy Kontroler Biura Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych przy Kom: R. S. W. i D., rs. 900. Waler: *Górski*, Radca Stanu, b. Referent Kom: R. S. W. i D., do pensji wyznaczonej mu dwoma Ukazami z d. 3 Stycznia 1833 r. (z funduszów Cesarstwa), i 6/18 Czerwca 1850 r., razem rs. 600 wynoszących, dodatek rs. 75. Marjanna z Wołosów *Alexandrowiczowa*, Wdowa po Policjancie przy Magistracie m. Tarnogóry i Izbicy, i ich córka, rs. 11. Marcin-Kajetan *Sadowski*, b. Radny Kassjer przy Magistracie m. Siedlce, do pensji rs. 405, dodatek rs. 45. Sta: *Kielanowski*, b. Kassjer-Ławnik m. Grójca rs. 123 k. 75. Flor: *Płotnicki*, Sekretarz Gub:, b. Tłumacz do języka Rossyjskiego przy Magistracie m. Warszawy, do pensji rs. 427 k. 50, dodatek rs. 22 k. 50. Karol *Nolken*, dymissjonowany Pułkownik Lejb-Gwardji pułku Litewskiego, b. Naczelnik Komendy pożarnej m. Warszawy, do pensji wyznaczonej mu Ukazami z d. 22 Stycznia 1844 r. (z funduszów Cesarstwa), i z d. 13/25 Kwietnia 1850 r., razem rs. 840 wynoszących, dodat: rs. 120. Józ: *Sarnacki*, Assesor Kolle:, b. Sekretarz Kancelarji Warszaws: Wojennego Jenerał-Gubernatora, do pensji rs. 357 k. 50, dodatek rs. 242 k. 5. Aurelja z Zielińskich *Engbrecht*, Wdowa po Bernardzie, ostatecznie Podpułkowniku polowej Inżenierji na Kaukazie, i ich córka, rs. 919 k. 41. Wilhelm *Müller*, Regestrator Kolleg:, b. Presser Główny w Litografji Sztabu Kwatermistrzostwa Armji czynnej, do pensji rs: 333 kop. 45, dodatek rs. 216 k. 50. Michał *Przyrembel*, Radca Stanu, b. Inspektor i Członek Ogólnego Zebrania Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji, rs. 1,350. (D. c. n.)

JO. Teodor Xiążę *Warszawski*, Hrabia *Paskiewicz Erywański*, Fligel-Adju: JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wczoraj przybył z *Petersburga* do *Warszawy*. Jednocześnie także przybyli z *Petersburga*, Fligel-Adjutanci JEGO CESARSKIEJ MOŚCI: Pułkownik Baron *v. Mirbach*, Kapitan *Kossakowski*, i Rotmistrz *Gerbel*; oraz Kamerjunkier Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, Radca Dworu *Olchin*; a dnia dzisiejszego: Fligel-Adjutanci: Pułkownik Hr: *Kreütz*, Sztabs-Rotmistrz Hr: *Lewaszow* i Rotmistrz *Stiurler*.

JW. Radca Tajny *Fiszer*, Towarzysz Ministra Sekretarza Stanu Xięstwa *Finlandzkiego*, przybył z zagranicy.

JW. Jenerał Artylerji *Suchozanet*, powrócił z *Brześcia Litewskiego*; a JW. Jenerał Inżenierji *Schilder*, wyjechał tamże.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Petrow*, wyjechał do *Nowej Alexandrji*.

JW. JX. Michał *Marszewski*, Administrator Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, wyjechał z *Włocławka* do *Kalisza*.

JW. Hr: *Baranow*, Pułkownik Gwardji, Fligel-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, wyjechał do *Niemiec*.

JW. Radca Tajny *Łaszczyński*, Gubernator Cywilny Gub: *Warszawskiej*, powrócił z *Mińska*.

Pojutrze, o godzinie 6ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie centralne *Warszawskiego* Towarzystwa Dobroczynności.

Od dni kilku bawi w *Warszawie* Pan *Choński*, Nauczyciel, Emeryt, b. Liceum *Krzemienieckiego*, a który dał się już poznać w świecie literackim, z wielu prac naukowych, zwłaszcza na polu gospodarstwa krajowego.

Jutro, w Kościele XX. *Kapucynów*, o godzinie w pół do 11ej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Franciszki z Charczewskich *Rzętkowskiej*, zmarłej w dniu 29 z. m.; na które, pozostały Mąż i Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zapraszają.

Jutro, o godz: 9tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Kwiatkowskich *Letronne*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Adelajda z Lasockich *Pałuska*, Żona Intendenta, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj życie zakończyła. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok tejże, jutro o godz: 5ej po południu, z Kaplicy Parafji *Wolskiej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Na dniu 11ym b. m., we wsi *Siemieniczkach*, Pow: *Gostyńskim*, zasnęła w BOGU, w 76ym roku swego cnotliwego życia, Eleonora z Leszczyńskich *Świętosławska*, Córka ś. p. Franciszka *Leszczyńskiego*, Starosty *Rawskiego* i Hilarji z Lanckorońskich, a Małżonka ś. p. Rafała *Świętosławskiego*, Posła i Sędziego Pokoju Powiatu *Orłowskiego*, Dziedzica znakomitych dóbr ziemskich. Wieść o skonie tej zacnej Pani, dotknęła boleśnie całą okolicę, która w czcigodnej osobie Nieboszczki, niepowetowaną poniosła stratę. Pani ta pochodząc z pierwszych rodzin kraju, wzięła sobie za zasadę, że szlachetne urodzenie powinno objawiać się w czynach. Z tego powodu, w Jej domu niewidziałeś wspaniałych komnat; ale jakże błogo było przeszedłszy progi, spojrzeć na rozpromienioną twarz sędziwej Matrony, i usłyszeć serdeczne powitanie z ust, w których prawda obrała sobie siedlisko, a fałsz, nieszczerość i dwujznaczność, nigdy nie miały przystępu. Jakże serce radowało się widząc wzorową Familję zgromadzoną około kochanej Matki, przejętą Jej przykładem, unikającą nawet w myśli cienia poróżnień (niestety tak częstych w rodzinach), i tworzącą jak najpiękniejszą harmonję. Zachowajcie tę harmonję w ślady Matki godnie wstępujące Córy, Zięciowie i Wnuki, niechaj duch opiekuńczy Waszej Matki, jednoczy Was zawsze i wzmacnia węzeł Familijny, gdyby niezgoda chciała się wkraść w wasze stosunki! Dom ś. p. *Eleonory*, był w całem znaczeniu tego wyrazu, otwarty dla wszystkich. Słynęła w nim dawna staro-polska gościnność; uboga familja w każdej chwili znajdowała tam przytułek i wsparcie; kmiotek niezatrzymywany w przedpokojach udawał się wprost do swej Pani i Matki w każdej potrzebie, pewny uzyskania zasiłku w zbożu lub pieniądzach, pomocy w chorobie; a biedny żebrak bez różnicy wyznania, odchodził obdarzony szczodrą jałmużną i dobrem słowem na drogę. Nie dziw więc, że wszystkie stany ubiegają się w oddaniu ostatniej przysługi szanownym zwłokom Nieboszczki; nie dziw, że Kapłan wymownymi wyrazy głosi pochwałę nieporównanej Matki, pochwałę kobiety która z cierpliwością Chrześcjańską, zapatrując się na BOZKIEGO MISTRZA naszego, dźwigała ciężkie krzyże, które podobało się Niebu zesłać na nią, i z zupełnem poddaniem się woli BOGA, zniosła śmierć Męża, Synów; nie dziw, że całe Obywatelstwo w głębokiem pogrążone żalu, odprowadza swą Patryarchinię na miejsce ostatniego ziemskiego spoczynku, a Włościanie gorącemi łzami opłakują Matkę i Dobrodziejkę. Wszyscy ponieśli wspólną stratę, której ogrom, jedynie tylko Religja i czas, są w stanie złagodzić. Spokój Jej duszy.

Drugie największe przykazanie BOŻE jest: miłość bliźniego; szczęśliwy ten człowiek, któremu BÓG dał łaskę w całej obszerności wypełniać to przykazanie; przykazanie niesienia pomocy i ulgi bliźniemu. Jakże świętem jest takie powołanie człowieka, jak wielkiej godne nagrody. Nagroda ziemska jest zbyt błachą, za poświęcenie siebie dla dobra bliźnich, tylko BÓG sam poświęcenie to może nagrodzić. O taką nagrodę, proszę dla Ciebie W. Doktorze *Darewski*, który zupełnem poświęceniem i bezinteresownością uratowałeś mi najdroższą Żonę i nowo-narodzone niemowlę; wybacz iż te kilka słów, wydarło się z serca przepełnionego wdzięcznością; słów mi brak, ale zastąpią je modły do PANA Zastępów, który w swej łasce poświęcenie Twoje Panie wynagrodzi. — M. *Czapski*.

Chcielibyśmy zwrócić uwagę starożytników, na jedną następującą okoliczność: Wśród stacji pocztowej w Królestwie, między *Siedliszczami* a *Chełmem* na 10ej werście we wsi *Stolpinie*, własności W. *Niemirowskiego*, przy samej drodze bitej, stoi stara wieża, a otaczające ją u dołu mury, a raczej ruiny z takowych, każą wnioskować, że tam był rodzaj niewielkiego zamczyska, stojącego niegdyś jak i ta wieża na wzgórku. Druga taka sama wieża, wznosi się znowu niedaleko *Chełma*, a trzecia, znajduje się około *Krasnegostawu* o kilka wiorst wśród trzęsawiska. Miejscowe podania nic o tem niemówią. Z czasem zupełnie runą te zwaliska, niepozostawiwszy po sobie śladu, zwłaszcza że już dziś, ku zgorszeniu naszemu, rozbierają na wszystkie strony jak to nam wiadomo, cegły. Być może, iż one żadnego niemają znaczenia, ale także podobnem jest do prawdy, że bez celu stawiane nie były. Może więc który z zawsze łaskawych Czytelników naszych, mający sposobność sprawdzenia tych szczegółów na miejscu, zechce bliżej zaspokoić ciekawość naszą w tym względzie.

P. Dr *Betzhold*, właściciel składu nasion przy ulicy *Senatorskiej*, w czasie pobytu swego w północnych *Niemczech*, których klimat najbardziej jest do naszego zbliżonym, przekonał się że znaczna ilość gruntów, nawet i włościańskich, obsiewana jest *turnipsem*, czyli *rzepą ugorową*, *marchwią*, *brukwią*, *burakami* i *kukurydzą amerykańską*. Rodzaj ten upowszechnia się bardzo i u nas; idzie tylko o to, jak dalece uczyniono postępy, co do wielkości tych jarzyn; dla tego też P. *Betzold*, przeznacza w nasieniach do wyboru według katalogu jego, rs. 3 za największą *rzepę ugorową;* rs. $2^1/_2$ za największą *marchew*, z gatunku *altringham*, lub białą *francuzką;* rs. 2 za takąż *brukiew* z gatunku *szwedzkiego* lub *angielską;* rsr. $1^1/_2$ za takiż *burak* czerwony lub żółty, i nakoniec rs. 1 za największy krzak *kukurydzowy*. Termin do nadsyłania tych osobliwości oznacza do d. 31 Paździer: r. b. Kilku znawców i gospodarzy, będą stanowić sąd co do wielkości tych jarzyn. Zastrzega się wszakże frankowanie posyłek i wyraźne oznaczenie miejsca, zkąd okaz taki przechodzi, a nadto rodzaju gruntu i czasu wysiewu każdego z tych gatunków. Ostateczne co do wielkości zdanie, będzie rozstrzygać waga, a która jarzyna więcej zaważy, tej przyznane zostanie pierwszeństwo.

W upłynionym tygodniu, sprowadzono do *Warszawy*, (oprócz tego co w spichrzach znajduje się), *żyta* czetwerti 1,015, *pszenicy* czetw: 1,629, *jęczmienia* czetw: 824, *owsa* czetw: 2,620, *grochu* polnego czetw: 94, *kaszy* jęczmien: czetw: 55, *kartofli* czetw: 1,085, *siana* pudów 19,037, *słomy* pudów 8,715.

(A. n.) Przechodząc ulicą *Senatorską* obok gmachu W. *Schütz*, nie jeden zapewne zwrócił swą uwagę na skromną szafeczkę, przy bramie, w której ujrzał obó-

wie mezkie, wykonane z całą znajomością sztuki. Otóż Paweł *Orlikowski*, fabrykant obówia mezkiego, właściciel wyż wspomnionej szafeczki, chcąc bliżej być znanym Publiczności z swych robót, założył d. 1 Lipca r. b. magazyn obówia mezkiego przy uli: *Senatorskiej* pod Nr 460; a pragnąc licznym żądaniom uczynić zadosyć, zaopatrzył swój skład w wyborowe skóry *Petersburgskie* i *Paryzkie*, i w dobór obówia, od najlżejszych eleganckich trzewików mezkich, do butów *angielskich*. Wyroby P. *Orlikowskiego*, cechuje, wszelka wymagana staranność w wykonaniu, a ceny tak są przystępne, iż każdy kto raz pozna prace P. *Orlikowskiego*, uzna go za dobrego fabrykanta, i wszelkie zaufanie w powierzonej mu robocie położyć może.

(Art: nad:). Zagłuszony turkotem pojazdów, i pragnąc użyć świeżego powietrza, udałem się jednego dnia w stronę ku *Bielanom* prowadzącą, i z wolna zaszedłem aż do samych *Bielan*. *Bielany*, jak zwykle piękne i czarującym swym widokiem wabią przechodnia, i zniewalają niejako, aby się w nich zatrzymać; a zwłaszcza, że oprócz tej powabnej natury, staraniem miejscowego Restauratora, urządzony został ponętny zakład gastronomiczny, gdzie rychła usługa, wzorowa czystość, przewyborny smak w każdej potrawie, a do tego cena umiarkowana, regularny billard i orkiestra z dobranych artystów, zmuszają do zapomnienia o wszystkich kłopotach. Brak podobnego zakładu czuć się od dawna dawał; spodziewać się należy, że Publiczność sprawiedliwie oceni tę dogodność częstem odwiedzaniem tegoż.— *L. S.*, Ob: z *Warszawy*.

W pewnym domu przy ul: *Wareckiej* w r. z. w porze jesiennej, dzieci bawiąc się ulubionym *bąkiem*, puszczając go po kilkakroć, straciły go nakoniec w zaroślach i trawie klombów na dziedzińcu tegoż domu będących. Pomimo poszukiwania, cacko wynalezionem być nie mogło, i pozostało w trawie przez *jesień* do następnej *zimy* i *wiosny*. W lecie zaś r. b. kiedy nowy *bąk* zastąpił swego poprzednika, igraszka wyprowadziła ich znowu w miejsca gdzie rok przed tem bawili się; wypadkiem szczególnym, w trawie wynaleźli swą zgubę zeszłoroczną, owego bąka, któren przez *jesień* i *zimę*, zostawał pod śniegiem. Ucieszeni, pochwycili zgubę, ale jakież było ich zadziwienie, gdy znaleźli *bąka* ciężkim i wypełnionym. Pobiegli do Rodziców, okazując im takowego, a ponieważ przez wilgoć był już nieco uszkodzonym, rozbito go, aby się przekonać co w nim było, i z wielkim zdumieniem, znaleziono wielką *żabę* ropuchę, która jak się domyślać należy, będąc jeszcze małą i zdolną wcisnąć się w mały otwór zwykle w bąkach będący, tam sobie obrała zimową kwaterę, i urosła w wygodnym tym ukryciu, z którego tylko wypadek tu opisany ją wyswobodził.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarza i Typografa przy ulicy *Miodowej* N° 496, wyszło w przekładzie *polskim* dzieło Eugeniusza *Sue*, jedno z najnowszych, pod tytułem: *Miss Mary* czyli *Guwernantka*, w 2ch tomach. Imie autora jest rękojmią, iż Publiczność nie zawiedzie się w oczekiwaniu; wszakże jednak musiemy dodać, że ta powieść odznacza się przed wielą innemi, we *Francji* wychodzącemi, wyobrazowaniem charakterów, takich, jakie życzymy sobie wszędzie i zawsze napotkać. Cena rs. 1 kop: 20.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. P. rs. 9 na dokończenie restauracji Kościoła XX. *Karmelitów* przy ulicy *Leszno*; rs. 1 na odnowienie Obrazu Śgo Antoniego przy Kościele po-*Paulińskim*.—Od A. P. rs. 1; od K. M. B. rs. 1; od H. K. P. kop. 30, i bezimiennie rs. 1 (na intencję *Walerjana Z.*), na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. P. rs. 1; od *Felixy* rs. 1; od F. U. kop. 50; od L. E. kop. 60; od H. K. P. kop. 70, i od W. z S. T. rs. 9, dla Ludwiki *Czyżewskiej*, żony Pocztyljona z *Sękocina*, matki trojga dziatek, zamieszkałej przy ulicy *Śliskiej* pod Nro 1484.— Od Tomasza *Będzińskiego* rs. 3, dla Instytutu moral: zan: dzieci.— Od E. kop. sr. 30, dla ociemniałej Wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* na 3ciem piętrze.— Od A. P. rs. 1 dla Kaleki na *Lesznie*, i rs. 1, dla Wdowy T. *Chams*: przy ulicy *Żelaznej* Nro 1129.

Dzieło p. t.: *Historyczno-Statystyczne opisy miast starożytnych w ziemi Sandomierskiej leżących*, jako to: udokładniony i pomnożony opis miasta *Sandomierza*, z dodaniem nowych opisów: *Zawichosta*, *Glinian*, *Opatowa*, *Włostowa*, *Klimontowa*, *Rakowa*, *Radomia*, *Solca*, *Iłży*, *Kielc*, *Nowego-Miasta Korczyna*, *Pińczowa*, *Chęcin* i *Sto-Krzyzkiej Góry*, oraz powieści z rzeczywistych wypadków, p. t.: *Pustelnik w Iłżyckiej puszczy*, przez Jana-Nepomucena *Chądzyńskiego*, wyjdzie z drukarni Julja: *Kaczanowskiego*, w *Warszawie* przy ulicy *Senatorskiej* pod Nr 463, najdalej w końcu miesiąca Października r. b., w dwóch tomach, a każdy tom składać się będzie najmniej z 15 arkuszy druku. Zawiera w sobie dokładne opisy wojen i klęsk w dawniejszych czasach zaszłych, opisy Świątyń i starych Zamków, rys życia ich fundatorów, zwyczaje dawniejsze i teraźniejsze, oraz charakter mieszkańców, powieści i podania gminne. Cena exemplarza rsr. 2. Prenumerata przyjmuje się w drukarni *Kaczanowskiego*, i przez Autora. Exemplarze każdemu z Prenumeratorów, zaraz po ukończeniu druku, przez drukarnię przesłane będą.

Z powodu wzmianki o numizmacie znalezionym w *Lubelskim*, a pochodzącym z czasów *Rzymskich* Cesarzów, jeden z łaskawych Czytelników naszych, nadesłał nam do okazywania podobnyż *Rzymski* pieniądz tamże znaleziony, a bity za *Cezara Augusta*. Oprócz dobrego zachowania, pieniądz ten odznacza się szczególniej dokładnym stęplem, a popiersie *Cezara*, które umieszczone jest na jednej stronie tego numizmatu, należy bez wątpienia do rzędu najdoskonalszych odbić stęplowych.

Rzecz szczególna że w r. b. *jaskółki* jakoś wcześniej myślą o odlocie jak zwykle. Bywały bowiem przykłady, że czasami pląłały się jeszcze wśród *babiego lata*, a w tym roku niedoczekają i tego; widać że i zima z nastaniem *jesieni*, wcześniej będą jak zwykle.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż od dnia 1/13 Października r. b., wakować będzie Poczthalterja w *Osinach* na trakcie fabrycznym z *Łowicza* do *Kalisza*. Liczba koni kontraktowych na stacji tej wynosi 6; kaucja zaś złożoną być winna w kwocie rs. 180 gotowizną, listami zastawnemi lub obligacjami skarbowemi. Osoby życzące sobie dzierżawić powyższą Poczthalterję, zgłosić się zechcą po bliższą wiadomość o warunkach, a następnie z podaniem w tym przedmiocie, do urzędu Pocztowego w *Łowiczu*, lub też bezpośrednio do Zarządu Okręgu Pocztowego.— Naczelnik Okręgu, X. *Golicyn*. Za Naczelnika Sekcji, A. *Adamski*.

W przeglądzie rozlicznych materjałów xiąg i t. p. przedmiotów, dostrzegać się daje w *Warszawie* jeden brak powszechny, a mianowicie, iż żaden z ogrodów tutejszych, a nawet i w kraju, nie posiada własnego katalogu drzew owocowych, kwiatów i wszelkiego rodzaju krzewów, jak to praktykuje się za granicą, chociaż śmiało powiedzieć możemy, że ogrodnictwo nasze, na wysokiej już dziś stanęło stopie. Jeden tylko znany pisarz o ogrodnictwie, który wiele w tym rodzaju piśmiennictwa pracował, a którym był ś. p. *Wodzicki*, właściciel niegdy pięknego ogrodu, tak pod względem owocowym jako i kwiatowym, w dobrach swoich *Niedźwiedziu* (dziś w Gub: *Radomskiej*), wydał był taki, o jakim mówimy, katalog, i ten właśnie był podobno jedynym w naszym kraju, a który jako osobliwość, dotąd zachowujemy. Drugim katalogiem, był wydany jeszcze w 1824 roku, przez b. Dyrektora Ogrodu Botanicznego, powszechnie znanego i znakomitego botanika *Szuberta*, ale ten, z powodu dawności swojej, dziś nie może odpowiadać obecnemu i tak wzrastającemu olbrzymim krokiem stanowi Ogrodu Botanicznego. Brak ten wszakże, o ile słyszeliśmy, wkrótce usunięty zostanie, albowiem kilku właścicieli ogrodów, i to może jeszcze w końcu roku bieżącego, zamierzyli wydać te tak niezbędne w ogrodnictwie wskazówki, i tym sposobem obznajmić nas bliżej z rozwojem ogrodnictwa w kraju tutejszym.

Pomiędzy obiciami, zasługują na wzmiankę obicia tkane z drzewa. Jest to nowy wynalazek Pana *Joosta*. U nas sposób ten nie jest jeszcze znany, a za granicą dotąd dosyć rzadki. W *Berlinie* np. jeden tylko pokój Królewski w zamku, przyozdobiony został tem obiciem. Rodzaj ten obić drewnianych tak jak papierowych, może być zastosowany do rozmaitych kolorów i form, czyli rysunków.

Dla pomnożenia zasobów do wydawanych obecnie *Wzorów sztuki średniowiecznej*, P. Alexander *Przezdziecki* jako-współwydawca tychże, wysłał w tych dniach jednego z Artystów, a mianowicie P. *Łebkowskiego*, brata słynnego archeologa w *Krakowie*, w różne strony Królestwa, a między niemi i do *Lędu*, gdzie się znajdują najdawniejsze *freski*, dla zrysowania zasługujących na uwagę osobliwości.

Doktór Medycyny Jul: *Schulz* z *Nowej-Alexandrji*, wyjechał na miesięcy kilka do *Niemiec* i *Francji*, w celu naukowym.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: *żyta* czetwert rs. 7 kop. 84; *pszenicy* rs. 10 kop. 20; *jęczmienia* rub. sr. 6; *owsa* rs. 3 kop. 95; *siana* furę jedno-konną od rs. 2 k. 70 do rs. 4 k. 20; *siana* furę parokonną od rs. 4 k. 80 do rs. 7 k. 80; *słomy* furę zwyczajną od rs. 1 kop. 80 do rs. 2 kop. 75; *kartofli* czetwert rs. 2 k. 97½; *okowity* wiadro rs. 3 kop. 40; *szumówki* wiadro rs. 2 kop. 4.

Zaonegdaj, Szymon *Sałaciński*, Podoficer Inwalidów z b. Weteranów Polskich, lat 72 liczący, z niewiadomej dotąd przyczyny, nagle zmarł.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Purytanie*, Panna *Spezia* 3-kroć, oraz PP. *Ciaffei*, *Butti* i *Brémond* po 2-kroć.

Od ostatniego sprawozdania, na głównych *Europejskich* placach, żadna nie zaszła w handlu zbożowem zmiana: ceny wszędzie wysokie, rezerwy spichrzowe małe, a trzymający zboże, do żadnych koncesji nie są skłonni. Głównym wypadkiem na naszym placu było zniesienie przez rząd *Pruski* cła od zboża zagranicznego, co ma trwać aż do 31 Grudnia; tym sposobem na każdym korcu zmniejszą się koszta spławu o 24 gr: pol:. Ceny w *Gdańsku* trzymały się mocno, z dążnością ku podwyższeniu. Sprzedano w ciągu tygodnia łasz: 369, płacąc za łaszt wagi hol: od 128 do 133 fun: hol:, po 540 do 635 guld:, czyli za kor: od rs. 6 k. 9, do rs. 7 k.16. Cena korca żyta wynosiła rs.4 k. 57½.— *Gdańsk*, 15 Wrześ: 1853 r. — *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

Anglja. — Królowa w dniu 7 b. m. w dobrem zdrowiu przybyła do *Balmoral*, i odbywa teraz wycieczki w okolice.— Królowa *Krystyna* opuściła *Anglję* z swą rodziną i dworem, niezbyt zadowolona z swego pobytu. — Dzienniki *Londyńskie* zajmują się teraz kwestją dla miejscowych i podróżnych ważną, bo kwestją hotelów w *Londynie*. Pewien podróżny wykazał, że za dwa miesiące podróży w *Anglji*, zapłacił po hotelach 360 funt: szt:; kiedy za tenże sam czas, z temi samemi wygodami i wymaganiami, zapłacił na lądzie stałym 100 funt: szt:, i to jeszcze wszędzie był przyjmowany z wielką usłużnością i uprzejmością, o którą w *Anglji* trudno. — Z *Otaheiti* donoszą, że tam uprawa roli coraz bardziej rozwija się, równie jak handel; płody tej bogatej i pod szczęśliwym klimatem leżącej wyspy, głównie *Kalifornja* zakupuje. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Patentem z 6go b. m. rozpisano na rok 1854 podatki: rolny, budowlany, zarobkowy, dochodowy.— Pogłoska o nowej pożyczce, ciągle w *Wiedniu* krąży.— Spodziewają się w *Ołomuńcu* Xięcia *Cambridge*, pomiędzy innemi wielce znakomitemi gośćmi. — Urzędnikom celnym polecono, by w załatwianiu interesów, naśladowali urzędników związku celnego *niemieckiego* co do szybkości.— Wszyscy magnaci *węgierscy* bawiący w *Wiedniu*, udają się do *Pesztu*, by znajdować się przy uroczystem przyjęciu insygniów koronnych. Z *Orsowy* donoszą, że tam insygnja te przez cały dzień wystawione były na widok publiczny; tłumy wieśniaków spieszyły, by te narodowe świętości oglądać; *madziary* i *rumany* tylko na kolanach zbliżali

się, modląc się do miejsca, na którem stała korona Sgo Stefana; insygnja te znaleziono w dzień MATKI BOZKIEJ, Patronki *Węgier*. a to jeszcze podwyższa zapał ludu. Wieczorem dnia 11go b. m., miasto *Orsowa*, i parostatki na *Dunaju*, były świetnie uilluminowane; na górach palono ognie radosne, bito w dzwony, dawano ognia z dział i karabinów, kiedy uczniowie wśród nieustających okrzyków śpiewali hymn narodowy. W d. 11ym zapakowano insygnja w skrzynię żelazną, i zamknięto do przybycia Hr: *Coronini*. (Lloyd).

Belgja.— Król i Xięstwo *Brabantu*, przyjmowali Xięcia i Xiężnę *Terceira*. Xiążę przybył do *Bruxelli*, dla złożenia powinszowań Królowej *Portugalskiej*, z powodu zaślubin Xięcia *Brabantu*. (Ind. Belg.)

Francja. *Paryż 12go Września.* — *Monitor* znowu dziś ogłosił notę, w której zapewnia, że rząd nie myśli robić żadnych zakupów zboża, i mięszać się do handlu; kupił tylko 419,000 hektolitrów w *Anglji* na żywność dla armji i marynarki, niechcąc przez to wpływać na targ wewnętrzny. Na niektórych targach środkowej *Francji* zboże znowu nieco w górę poszło, ale to wypadki odosobnione, i nic prawie nie znaczące.— Zły kurs papierów na giełdzie w znacznej części przypisują nieobecności kapitalistów.—Cesarz wyjeżdża 20 b. m. do północnej *Francji*; ponieważ przyjął zaproszenie na bal w *Arras*, wnioskują, że myśl zmienił, i że zabierze z sobą Cesarzowę. W d. 16 b. m. mają świetnie obchodzić imieniny Cesarzowej; według *hiszpańskiego* kalendarza, Cesarzowa *Eugenja*, obchodziła swe imieniny w Listopadzie, a jej matka zwykle w tym dniu dawała wielki bal w *Madrycie*. — Pod nieobecność P. *Persigny*, Ministerjum spraw wew: oddano pod zarząd P. *Abbatucci*.— Wielkie koszary za ratuszem, już zajęte zostały przez pułk piechoty.— Rząd wyprawił do południowej *Francji* P. *Rendu*, by tam badał powody choroby winorośli. (Ind: Bel:).

Hiszpanja.— Dwór opuszcza *La Granja* 14 b. m.; wraca do *Madrytu* 16 t. m.; z powodu zimna nie można długo bawić w *Eskurialu*. Królowa *Krystyna* spodziewaną jest w *Madrycie* 25 b. m. — Dzienniki milczą o Panu *Soulé*, Pośle nowym *Amerykańskim*; czekają pierwszego wystąpienia; jego poprzednik *Baringer* na audyencji pożegnalnej, miał do Królowej mowę zaprzeczającą w swej treści wszystkim pogłoskom o zamiarach *Stanów Zjednoczonych* co do wyspy *Kuby*. — O dymisji Ministra marynarki, nic jeszcze z pewnością nie wiadomo. (Jour: des Debats).

Prusy.— Liczą 59 Jenerałów i Oficerów cudzoziemskich przybyłych do *Berlina* na manewra; pomiędzy temi jest 9 *Austrjackich*, 12 *Angielskich*, 2 *Francuzkich*, etc. Oficerowie ci codzień pociągiem nadzwyczajnym udają się na miejsce manewrów. Wielu ich uda się do *Olomuńca*.— Sejm prowincji *Pruskiej*, został zwołany na 2 Października b. r.— Kwestja zbożowa jeszcze bardzo wszystkich zajmuje. (Schl: Ztg).

Włochy.— Pod *Marengo* manewra odbywa od 10 b. m., 18,000 wojska *Sardyńskiego*. (Schl: Ztg).

Rozmaitości.— *Monitor Toskański* ogłasza dekret podpisany przez Ministra sprawiedliwości w następującej treści: »Na przedstawienie, iż mogłoby wypaść na szkodę nietylko przemysłu prywatnego, ale w ogóle rolnictwa, gdyby massa gołębi pozostawioną była bez szczególnej opieki, zastrzegając sobie na później rozpatrzenie się w tej kwestji obszerniej z powodu reformy, do jakiej przystąpić zamyślamy, w przedmiocie praw polowania tyczących się; wysłuchawszy Rady Ministrów, nakazujemy co następuje: Artykuł jedyny: Dotychczasowe ustawy o zabójstwie gołębi, utrzymane być winny w całej surowości na przyszłość aż do nowego rozkazu. Nasz Minister, etc. etc.” Słysząc gruchające u nas po dachach gołębie, dziwnem nam się wydać może to rozporządzenie; zapominać wszakże nie trzeba, że ptak ten w niektórych krajach jest prawdziwym skarbem, i że na nim prawie całkiem sterkoryzacja polega. Głównie daje się to widzieć w *Egipcie*, gdzie całe gmachy nakształt warowni budowane są dla gołębi. Gołębniki te często daleko większe są od mieszkania całej osady, a liczba przechowywanego w nich ptastwa wypisać się nie da.— W tych dniach nowo-przywieziony do *Paryża* hippopotam, kąpał się w *Sekwanie*. Posłuszny na głos *Nubijczyka*, który mu towarzyszy, wyszedł z wody natychmiast, gdy ten na niego zawołał. — Skutkiem zjedzenia jajecznicy, do której przez pomyłkę zamiast *pietruszki*, domięszano listki *cykuty*, cała rodzina w mieście *Aubs* we *Francji*, dostała chwilowego szaleństwa. Poważni rodzice i dzieci tego domu, polkowali przez dzień cały, wygadując niesłychane rzeczy. Szczęściem, przez noc wyszumiało szaleństwo, i poczciwi ci ludzie wrócili nazajutrz do zmysłów, czując wszakże mocne nader znużenie.— Żołnierz w jakiejś bitwie utracił obie nogi; gdy go chirurg pułkowy pocieszał, odrzekł obojętnie: »To moja wina, zawsze BOGU polecałem duszę i ciało, a o tych przeklętych nogach nigdy nie pamiętałem.”

SZARADA.

Pierwsze płynie, przyznajcie to trudność nie długa,
A gdzie *wszystkie*, tam wyżej jest *trzecia* i *druga*.
(Zeszła Szarada *Parawan*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułatowicz Xaw: Porucz: z Lublina nr 634; Dwernicki Jan Oby: z Petersburga nr 485; Gołembowski Miko: Ob: z Olszy nr 625; Henschel Abram Kup: z Poznania nr 2354; Knoll Lud: Aptekarz, i Knoll Leop: Komis: Kup: z Berlina nr 654; Kłobukowska Stani: Ob: z Krakowa nr 634; Mejnert Józ: Medalier Mennicy z Paryża nr 607; X. Orzeszkowski Winc: Profe: Akad: Duch: Rzymsko-Katol:, z Drezna nr 367/8; Potocka Izabella Wdowa po Rad: Tajnym, z Garbowa; Słubicki Jan Oby: z Brodni nr 551; Wodniański Ant: Baron z Wiednia nr 634; Wysocki Major z Paryża nr 634; X. Zielewicz Damazy Przeor XX. Francisz: Krakows:, z Krakowa nr 1863.

Wyjechali: Borkowski Józ: Rad: Stanu do Siedlec; Bobinin Paw: Major do Kaługi; Bartkowski Klem: Dok: do Mińska; Chojecki Artur Oby: do Gródka; Grzymała Winc: Oby: do Radomia; Jordain Emił Oby: do Wiednia; Ławrow Elżbieta Żona Pułkow: do Petersburga; Olexy Stan: Dokt: Medy: do Krakowa; Roland Rom: Ob: do Poznania; Rzeczycki Tad: Sędzia do Lublina; Stróżewski Sylw: Prezydent do Kalisza.

DONIESIENIA.

Do Magazynu przy ulicy Długiej, w hotelu Polskim, potrzebne są **PANNY** uzdatnione.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż **BILET LOMBARDOWY** wydany za N. 19,492 z d. 10 Grudnia r. z., przypadkowo zaginął. Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w sześć tygodni od 12 (24) Września 1853 r., to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onego w Dyrekcji Lombardu udowodnił; gdyż w przeciwnym razie duplikat biletu wydanym zostanie osobie której nazwisko zapisane w xięgach Dyrekcji.



W domu pod Nr 1293, przy ulicy Nowy-Świat, **MEBLE** rożnego gatunku, jako to: Stoły przed kanapę owalowe i z klapami, Serwantka mahoniowa, Konsole, Toaleta z Lustrem, Stoły do gry palisandrowe, Łóżka brzozowe i jesionowe, za pomierną cenę do sprzedania; wchodząc w dziedziniec po lewej ręce w oficynie, dowiedzieć się można.

Trzy **POKOJE**, z Piwnicą i Komórką na drzewo, w miejscu gdzie ciągle świeże powietrze, przy ulicy Żórawiej pod Nr 1611, obok Nowego-Świata, od Śgo Michała r. b. do wynajęcia.



KAMIENICA masyw murowana, w środku miasta, przy ulicy Trębackiej pod Nr 629 położona, czyniąca dochodu netto po potrąceniu podatków, rs. 714; tudzież Kamienica masyw murowana, z Stajniami i Wozownią, pod Nr 1696 przy ulicy Wilczej położona; jak również i Ogród przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1390*a*, niedaleko Kolei żelaznej, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość w handlu żelaznym przy ulicy Trębackiej pod Nr 629.

LOKAL na 2m piętrze, złożony z 9ciu Pokoi, Kuchni ang:, i t. d., jest do wynajęcia od Śgo Michała, w domu Dra Le Brun, przy ulicy Królewskiej, od strony Krak:-Przedm:, Nro 412*c*.



FORTEPJAN mahoniowy, zupełnie nowy, o 7u oktawach, z płatą i 4ma sprejcami, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Podwal № 521, na 1m piętrze od frontu.— Tamże do zbycia KANAPA jesionowa, wyplatana; 2 Stoliki, palisadrowy i mahoniowy; dwie Figury hiszpańskie; oraz niektóre rzeczy służące do garderoby damskiej, wszystko używane, za pomierną cenę.

☞ **KANTORYSTA**, któryby równie dobrze polską jako i niemiecką korrespondencję, a przytem xięgę Dłużników, prowadzić mógł; oraz Buchhalterowi przy kollacyonowaniu xiąg dopomagał; znajdzie miejsce w Kantorze J. G. Schaeffer i Wspólka.



FORTEPJAN o 7u oktawach, nowego fasonu, w zupełnie dobrym stanie będący, z powodu braku miejsca, jest do wynajęcia lub sprzedania przy ulicy Gołębiej, nateraz Nowomiejską zwanej, pod Nr 173, na 1m piętrze od frontu. Wiadomość z rana od 8 do 11, po południu od 1 do 5ej.

MIESZKANIE dolne, składające się z 6ciu Pokoi obszernych, jest do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346*d*.— W temże miejscu są do zbycia za umiarkowaną cenę, **MEBLE** jesionowe, włosienicą pokryte, i garnitur Mebli wyplatanych trzciną. Wiadomość u Stróża domu.



PIANO-VERTIKAL; oraz różne **FORTEPJANY**, są do najęcia lub sprzedania pod Nr 636/7 przy ulicy Trębackiej, dom W. Szustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1m piętrze, wchód z podwórza na lewo.

W hotelu Warszawsko-Wiedeńskim, wprost Kolei żelaznej, na 2m piętrze, 6 **POKOI** z Kuchnią ang:, Górą, Drwalnią i Piwnicą, do odnajęcia za cenę przystępną, od Śgo Michała r. b. Wiadomość na miejscu u Służącego Karola.



W Kantorze Mamek pod Nr 776 przy ulicy Elektoralnej, są do umieszczenia w każdym czasie, **MAMKI** młode, zdrowe, z świeżym pokarmem, i dobremi świadectwami. Wiadomość u Akuszerki na miejscu.

B A N K P O L S K I.

Podaje do publicznej wiadomości, że w d. 28 Września (10 Października) r. b. o godz: 11ej z rana, odbywać się będzie w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, głośna in plus licytacja, na sprzedaż Żelaza starego lanego, około pudów 50, kutego około pudów 400. Cena do licytacji ustanawia się za jeden pud żelaza lanego kop. 8, za jeden pud żelaza kutego po kop. 20. Vadium do licytacji ustanawia się na rs. 15. Bliższe warunki dotyczące tej licytacji, przejrzane być mogą w godzinach służbowych w Wydziale Przemysłu Banku Polskiego, tudzież w Biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.— Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancel:, Radca Dworu, *Łubkowski*.

Przy ulicy Śliskiej w domu nowo-wybudowanym, pod Nr 1467, jest do najęcia od Śgo Michała r. b., zupełnie czysty i pięknie urządzony **LOKAL**, na 1m piętrze od frontu, składający się z Salonu z balkonem, 2ch Pokoi, Kuchni ang:, do tego Drwalnia i Piwnica. Wiadomość o cenie która jest nadzwyczaj nizką, na 2m piętrze po lewej ręce.

DOBRA BRZOSKI z wsią czynszową Brzozowo i folwarkiem na wsi Zebry w Pcie Augustowskim nad samą granicą Pruską położone, od miasta okręgowego Szczuczyna wiorst 21, od Stawisk wiorst 14, od Kolna wiorst 7, od Komory Wincenta wiorst 7 odległe, obejmujące ogólnej rozległości dziesiatin 724 czyli w. m. przeszło 79; w gruntach w części pszennych, a w znaczniejszej dobrych żytnich, obfitujące w najlepsze i dostateczne łąki, z młynem wodnym, gdzie znajduje się Gorzelnia, Ogród fruktowy, Dom mieszkalny i wszystkie zabudowania gospodarskie w jak najlepszym stanie, są do sprzedania z wolnej ręki lub zamiany na większe. Wiadomość każdy powziąść może u Właściciela w Brzoskach, bez pośrednictwa faktorów.



NASIONA KWIATOWE i **Cybulki** tychże, jako to: HYACYNTOWE, TULIPANOWE, TACETOWE, NARCYZOWE, ŻONKILOWE, AMARYLLISOWE, KROKUSOWE, TUBEROZOWE, i tak zwanej CORONA IMPERIALIS; posiada do sprzedania niżej podpisany, a przybyły w tych dniach do Warszawy z Sztutgardu, i zamieszkały w hotelu Lipskim № 4. *Reiber*, Ogrodnik.

Komisarz Administr: Cyrk: 7 i 8. — Z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: tutejszego z d. 29 Sierpnia (10 Września) r. b. Nro 9619, oraz na żądanie Pełnomocnika sądowego nieobecnych Sukcessorów, pozostałość wszelka po ś. p. Krysztofie Braun, składająca się z Warsztatów Stolarskich, takichże Narzędzi, oraz nowo-wykończonego Fortepjanu, i drugiego korpusu, sprzedaną zostanie w d. 9/21 b. m. o godz: 10 z rana, przez publiczną licytację, pod Nr 1371 przy ulicy Marszałkowskiej, za natychmiast płacić się mającą winną gotowiznę.— Radca Dworu, *Duczyński*.

Różne **LOKALE** za ceny bardzo nizkie, do wynajęcia od Śgo Michała, w domu przy ulicy Chłodnej pod Nr 921, jako to: 5 Pokoi z Kuchnią i Piwnicą; rocznie za rs. 150. Dwa Pokoje z Kuchnią i Piwnicą, rocznie za rs. 75. Pokój z Kuchnią, rocznie za rs. 45.

W domu Nro 280, przy rogu ulic Freta i Długiej, jest do wynajęcia każdego czasu **LOKAL**, składający się z 4ch Pokoi frontowych, Przedpokoju, Spiżarki, Garderóbki i t. p., na 1m piętrze. Wiadomość u Rządcy tego domu.

Są małe **LOKALE** do wynajęcia od Śgo Michała, przy ulicy Nowogrodzkiej, w bliskości Kolei i Nowego-Światu Nro 1607.— Ktoby miał PIEKARNIĘ do najęcia, zgłosić się może do Gospodarza tegoż domu.— Tamże jest do sprzedania MAGIEL angielski, nowy, mało używany, za mierną cenę;— oraz przyjmuje się wszelka Krawieczczyzna, za przystępną cenę.

W Kolonji Zielona zwanej, przy trakcie bitym Brzesko-Lit:, od 7ej zaś wiorsty jadąc na lewo o wiorst 3½, a od m. Warszawy, o 10½ wiorst położonej, do dóbr głównych Budziska w Pow: Stanisławowskim należącej, urządzone zostały do wieczystego wydzierżawienia, po wyciętym Lesie, podług dawniejszego przemiaru, 10 **KOLONJI** po 15, 374,055 dziesiatin (czyli 30 morg m. n. p.) mających, wraz z dodaniem odpowiedniej ilości łąk na folwarcznych

gruntach dóbr Budzisk. Chcący więc korzystać z tak dogodnego położenia urządzających się Kolonji, jako też zbliżonej i ułatwionej kommunikacji przez drogę bitą z m. Warszawą i innemi łączącej, zechcą po bliższe objaśnienie i przekonanie z planów mierniczych, zgłosić się bądź na grunt Dominium Budziska, bądź do W. Koisiewicza Mecenasa w Warszawie, gdzie o warunkach do tej wieczystej dzierżawy przepisanych, szczegółowa informacja udzielona im będzie.

Do wynajęcia od Śgo Michała do Nowego-Roku, **LOKAL** składający się z 3ch dużych Pokoi i Przedpokoju z meblami kompletnemi palisandrowemi i mahoniowemi, a to w domu Skwarcowa od Saskiego placu, na 1m piętrze, w prawym pawilonie. Wiadomość u Stróża Mikołaja.

Syndycy tymczasowi massy upadłości Teressy Wolniewicz, zawiadamiają: iż wyprzedaż Towarów Galanteryjnych i wszelkich przedmiotów w handlu przez tęż prowadzonym znajdujących się, odbywać się będzie z mocy upoważnienia Sędziego Komissarza, przez publiczną licytację, zaczynając codziennie od dnia 14 (26) Września r. b., o godz: 3ej z południa, w handlu pod Nr 496, w domu WW. Piotrowskich przy ulicy Senatorskiej, poprzednio przez tęż Wolniewiczową utrzymywanym.— Stanisław *Lesser*. Teodor *Łącki*.

Zawiadamiam Szanownych Interesentów, że przezemnie wynalezioną **MASSĄ**, sklejam wieczno-trwale, wszelkie wyroby alabastrowe, marmurowe, kamienne figury, przycisk porcelanowe, fajanse i kryształy. Przyjmuję wszelkie szkła od lamp do oczyszczenia, to jest: kule mleczne i matowe, przywracając im stan pierwiastkowy. Nadto, szlifuję szkła dęte i płaskie, do zegarów ściennych, stołowych i kieszonkowych, cyferblaty szklane na przezrocze matowane, szlifuję szkła do miniatur i dagerotypów. Mieszkam ulicy przy Podwal pod Nr 527, w domu W. Blum.— F. *Gellert*.

Potrzebne są **PANNY** do Krawieczczyzny uzdatnione i podręczne; tamże potrzebna jest Panna uzdatniona do robienia Kwiatów. Wiadomość w Magazynie strojów, przy ulicy Miodowej pod Nr 486 u P. Dziechcińskiego.

DOBRA Klukowicze i Bordziacze, w Gubernji Mińskiej w Nowogrodzkim Pcie położone, o półtory mili od rzeki spławnej Niemen odległe, mające według miary Litewskiej w. 69, z dostateczną ilością ŁĄK i LASÓW (w części towarnych, z pańszczyzną i wszelkiemi dogodnościami w Gospodarstwie wymaganemi, w których Chat pańszczyznianych 38, dusz rewizkich mezkich 158, żeńskich 148; są do sprzedania z wolnej ręki od 19/31 Marca 1854 r. Wiadomość o tych dobrach i warunkach ich sprzedaży, powziąść można u Zarządu dóbr Wsielubia Ptu Nowogrodzkiego w Gubernji Mińskiej.

Dla Osoby płci żeńskiej, jest **POKÓJ** porządny, na 1szem piętrze od frontu, do najęcia od Śgo Michała. Wiadomość i umowa przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1777, w podwórzu na lewo, na wschody, które widać, do P. Jankowskiej.

Pod Nr 1260, jest **MIESZKANIE** do wynajęcia, składające się z 9 Pokoi, Stajni i Wozowni;— tudzież **KARETA** zupełnie nowa, i kilka par ŻALUZJI okutych i pomalowanych, do sprzedania. Wiadomość u Stróża Franciszka.

Najlepsze Smarowidło Agielskie,

Smarowidło to do kar, kolei żelaznych, młynów i wozów, uznane zostało za najlepsze, jakie gdziekolwiek istnieje. Łączy ono smagłość oleju z własnością tłustego łoju. Zachowuje zawsze osie ochłodzone i czyste, i trzyma się na nich dwa razy dłużej jak każde inne smarowidło. Jedno tylko doświadczenie przekona o naszem twierdzeniu, i pokaże, że to smarowidło daleko jest tańsze niż inne. Beczek od 50 do 60 funtów dostać można u Braci *Partowicz* w Hotelu Drezdeńskim Nr 4 i 5.

W skutek upoważnienia JW. Radcy Stanu Prezesa Tryb: Cyw: Warsz:, i na żądanie Opieki nieletniego Rodzeństwa Dalitzów, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację Ruchomości, po Janie Dalitz pozostałych, mianowicie: Kosztowności, Bielizny, Garderoby, Pościeli, Mebli, Fortepjanu, Xiążek, Powozu, Sani, Kapeluszy gotowych, oraz Materjału do ich fabrykacji przysposobionego, Sprzętów gospodarskich, i t. p. przedmiotów, a to w d. 8/20 b. m. o godz: 4 po południu i dni następnych r. b., pod Nr 551 przy ulicy Długiej, w Warszawie położonym.— J. *Noskowski*.

Wzywa się Stanisława Białczyńskiego Szklarza, iżby w interesie zajętych mu Ruchomości w r. z. na satysfakcję zaległego komornego, przybył pod Nr 1261 przed dniem 1 Października; po upływie bowiem tego czasu, bezzwłocznie, przez licytację sprzedane zostaną.— Tamże jest całe **1sze PIĘTRO** z balkonem, z 9ciu Pokoi złożone, z wszelkiemi wygodami, od Śgo Michała do wynajęcia.



NIERUCHOMOŚĆ Nro 547*a* przy ul: Długiej położona, jest z wolnej ręki do sprzedania. O bliższych szczegółach sprzedaży, dowiedzieć się można u Skibińskiego Patrona, przy ulicy Leszno pod Nr 655, na 1m piętrze.

Zakład na PIWO BAWARSKIE w Łowiczu, w miejscu korzystnem, obok Apteki w Starym-Rynku z przyczyny interesów familijnych, jest do wydzierżawienia od Nowego roku 1854, z Kuchnią ang:, Billardem, różnemi utensyljami; zgłosić się w miejscu lub Kantorze fabryki Panów J. G. Schaefer et C°, przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108.

Jest do sprzedania **SIODŁO Angielskie** nowe na fiszbinach, z munsztukiem. Dowiedzieć się można u Szwajcara Jakóba w domu JW. Andrzeja Zamoyskiego, przy ulicy Nowy-Świat.



KOCZ Landarowy, zupełnie nowy, z wszystkiemi rekwizytami, na wiszących resorach, z fabryki Liera, jest do sprzedania w domu pod Nr 1857 przy ulicy Zakroczymskiej. Wiadomość u Gospodarza.

Do domu Grabowskich przy ulicy Miodowej, nadszedł świeży transport **CEMENTU** krajowego, o którego gatunku i użyteczności pisma publiczne doniosły; zamówienia dostawy w handlu sukiennym Pana Grabowskiego w tymże domu czynione być mogą, i informacja o sposobie użycia Cementu przy jego przedaży udzieloną będzie.

Dnia 3 b. m., jadąc pierwszym cugiem Kolei Żelaznej przez stację Granica, z pośpiechu zostawiono: **PUDEŁKO** z drzewa Orzechowego, z Cyrklami różnej wielkości i innemi instrumentami rysowniczemi; dwa **PARASOLE** od deszczu, jeden od słońca i dwie **LASECZKI** spacerowe. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić albo na miejscu do domu komissowego Klug et Keller, albo w Warszawie do Litografji M. Fajansa, ulica Długa N°550, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma stosowną nagrodę.



POWÓZ, SANKI, para OGIERÓW i para angielskich CHOMONT, wszystko razem, z przyczyny wyjazdu, do sprzedania za rs. 650. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 544, w korpusie na 1m piętrze.

Różne **LOKALE**, wraz z Stajnią, Wozownią i wszelkiemi gospodarskiemi wygodami, do najęcia za pomierną cenę każdego czasu lub od Śgo Michała, w domu Nro 1833 przy ulicy Zakroczymskiej. Wiadomość u P. Dąbrowskiej, na 1m piętrze od frontu.— Tamże **MAGIEL** ciągniony, do sprzedania.



MEBLE palisandrowe, dwa Lustra z takiemiż galerjami do okien z konsolami, i dwie Szafy mogące być użyte do Magazynu lub Sklepu, są z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1371, u Stróża.



Cztery NIERUCHOMOŚCI wraz z placami i ogrodem fruktowym, w mieście Kowalu, Pcie Włocławskim, obok siebie stojące; z których w jednej o parterze masyw murowanej, zajmuje Sąd Pokoju Lokal, i opłaca rocznej dzierżawy rs. 150; a drugie trzy drewniane, w dobrym stanie, przynoszą także dochodu rocznego rs. 150; są do sprzedania za rs. 3,000, lub mniej jeszcze, bez pośrednictwa faktorów. O stanie tych Nieruchomości i bliższych warunkach, wiadomość na gruncie u Właściciela Hieronima Wasilewskiego.

GŁÓWNY SKŁAD

TOWARÓW ŁOKCIOWYCH

Ferdynanda Hansen,

przy ulicy Senatorskiej i Wierzbowej pod Nr 473 b, w domu d. Petiskusa, teraz W. Brunwejn, od placu, między Teatrem a Magistratem.

Ma zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że otrzymał w tych dniach świeży transport **TOWARÓW** ŁOKCIOWYCH, jedwabnych, wełnianych, bawełnianych i lnianych, w najnowszych i najpiękniejszych deseniach, które sprzedaje po cenach stałych. Spodziewa się, że Szan: Publiczność takowe względnie ocenić zechce.

SZAFY, CONTUAR i LUSTRO, oraz ZNAKI do Magazynu Strojów, przytym KUCHNIA żelazna do przenoszenia, z fabryki Blizin, są do sprzedania przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nr 430, na 1m piętrze.

WYPRZEDAŻ MARMURÓW FLORENCKICH,

po cenach ostatecznie zniżonych.

w domu Bankiera Stanisława Lesser przy ulicy Miodowej pod Nr 491, trwać będzie jeszcze tylko do 25 b. m.; do którego to dnia wszystkie wyroby niezawodnie wyprzedane być muszą.

MIESZKANIE dla osoby płci żeńskiej, przy familji, każdego czasu lub od Śgo Michała, ze stołem i usługą, a jeżeli będzie życzeniem, zupełnie osobny Pokój, do najęcia. Wiadomość przy ulicy Leszno, w domu Rudnickiego, Nro 719, u Rządcy.

Dnia 8 b. m. w przechodzie przez ulicę Leszno, Rymarską i Krak:-Przedm:, zgubiono **BROSZĘ** złotą z kamea, wyobrażającą popiersie PAPIEŻA, z godłem Wiary i Nadziei. Uczciwy Znalazca raczy ją oddać do P. Mieczuikowskiego Murgrabiego gmachu Gimnazjum Realnego, za nagrodą rs. 3.

Potrzebne jest **MIESZKANIE** dla kawalera, przy familji, w środku miasta lub z pryncypalniejszych ulic, z osobnym wchodem. Kto takowe posiada, może się zgłosić do Apteki W. Nowakowskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



Do handlu Win i Korzeni, pod Nr 1774 przy ulicy Śto-Jerskiej, nadesłaną została w komis partja **WINA WĘGIERSKIEGO** starego, i sprzedaje się na kosze po umiarkowanej cenie; o czem się lubowników tegoż Wina, niniejszem uprzedza.

Onegdaj wieczorem, przy wyjściu z Hotelu Angielskiego, lub w przejeździe z tamtąd na Nowy-Swiat, zgubiono lub zostawiono w dorożce, **PUGILARES**, w którym znajdowało się: sygaro, kilka biletów wizytowych i gotowizną około rs. 50, i bilet na Loterję. Łaskawy Znalazca raczy oddać tę zgubę poszkodowanemu, Rządcy Hotelu Rzymskiego, za nagrodą rs. 7 k. 50.

Ktoby sobie życzył z Panów Obywateli, tak w Warszawie jako i na prowincji zamieszkałych, nabyć **POSADZKI** w czterech gatunkach, jako to: 1) dębowej; 2) dębowej z jesionem; 3) jesionowej; i 4) jesionowej z jaworem; niech się zgłosić raczy pod Nr 381 na Krakowskie-Przedmieście, na pierwsze piętro.

Z mocy rozporządzenia Rady familijnej, tudzież upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane zostaną w d. 8/20 Września r. b. i dni następnych, zawsze o godzinie 10ej z rana, na gruncie dóbr Gocławia w Kolonji Nr 1m oznaczonej, w Okr: i Gub: Warsz:, przez publiczną licytację, Ruchomości do spadku po Janie i Karolinie z Dąbrowskich Małżonkach Rantz należące, jako to: Meble, Garderoba, Pościel, Bielizna, Inwentarze żywe i martwe, Wozy, Bryczka, Zaprzęgi, zapasy Zboża, Siana k lka stogów, i rozmaite Sprzęty gospodarskie. — J. *Dzięciałkiewicz*, Rejent.

W składzie Rozmaitości M. *Konopackiego*, w domu Tow: Dobr:, Nr 370, z powodu wyjazdu, po zniżonej cenie, są do sprzedania: TABAKIERKA srebrna, grubo wyzłacana z emalją; Bursztyny dwa duże z osadą do cybuchów; Flecik elegancki; Kapelusz stósowany z pudłem do zamykania; Zamek sekretny z 2ma zasuwami do drzwi; Pas skórzany do podróży; Płaszcz szaraczkowy, flanelą podszyty; Nóżki na kółkach do mebli; Kufer duży, olejno-malowany, na około okuty, z zamkiem krytym, i oddzielnym skóblem do kłódki; Algierka z gofryzów, junatami podszyta.

SER krajowy *Szwajcarski*, sprzedaje się przy ulicy Długiej pod Nr 584, w hotelu Niemieckim.

Znane z powszechnej dobroci i ustalonej wziętości

FARBY OLEJNE

tarte, prędko schnące, gotowe wprost do użycia.

WYROBU

PATENTOWANEJ FABRYKI LAKIERÓW

J. A. KRAUSSE

Sprzedają się **po cenach stałych w SKŁADZIE GŁÓWNYM** ulica Miodowa N° 484 wprost Rządu Gubernjalnego; **w FABRYCE** ulica Bonifraterska N° 2163 wprost Kościoła.

Uwaga. — Za dobroć tych tylko Wyrobów poręcza się, co będą opatrzone firmą Fabryki i pieczęcią z napisem: **PATENT.**

Ku wygodzie publicznej, każde naczynie zaopatrzone jest przepisem użycia. — Wszelkie obstalunki przyjmuje tak FABRYKA jako też SKŁAD GŁÓWNY, i z największą rzetelnością i pośpiechem załatwia.

Potrzebny jest dla Emeryta **POKÓJ** przy familji, z usługą, a gdyby można i ze stołem, przy jednej z ulic niezbyt odległych od środka miasta. Ktoby takowy miał do wynajęcia, zechce zostawić adres w Kawiarni przy rogu ulicy Długiej i Bielańskiej, pod Nr 576.



W tych dniach zginął **PIES**, wyżeł, młody, sierści białej gładkiej, uszów kasztanowatych. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za odpowiednią nagrodą, przy ulicy Żelaznej pod Nr 1141 *b*, do Właściciela domu.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w południe stopni 12.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

TEATR WIELKI. Dziś, *Lukrecja Bordżia. Uroczystość Róż.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Mężatka i Wdowa. Nieszczęścia najszczęśliwszego Męża.*



Piotr *Śliżyński*, Nauczyciel TAŃCÓW, podaje do publicznej wiadomości, że rozpoczął udzielać lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach. Osoby życzące pobierać lekcje, czy to w jego mieszkaniu, czy też w swojem, niech się zgłoszą pod Nr 55 przy uli: Stare-Miasto, na 1sze piętro od frontu, na tej stronie, gdzie Apteka, drugi dom od rogu Krzywego-Koła; zastać go można od godz: 9ej z rana, do 7ej wieczorem.

Podpisany Administrator, ma zaszczyt Szan: Publiczność zawiadomić, iż z dniem dzisiejszym, w Lokalu przy ulicy Królewskiej w domu Łubieńskich, rozpocznie się sprzedaż **PIWA BAWARSKIEGO** na KUFLE; gdzie zarazem poleca się dobremi i smacznemi PRZEKĄSKAMI. — K. *Zimermann*.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa dnia 6 (18) Września 1853 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.